

(Corriere dello Sport - R.Maida) To nie forma odszkodowania, to alternatywa: Roma wraca mocno po Alejandro Gomeza, nazywanego Papu, jednego z głównych bohaterów europejskiej przejażdżki Atalanty. Po tym jak nie doszła do skutku styczniowa umowa w sprawie Kessiego, który wybrał pójście do Milanu, do Trigorii może trafić inny gracz, właśnie Gomez, który wzmocniłby atak przyszłości zespołu.

Nieprzypadkowo w ostatnich dniach Monchi przyjął w swoim biurze agenta Giuseppe Riso, który przedstawił sytuację związaną ze swoim podopiecznym. Gomez, 29 lat, dopiero co rozegrał najlepszy sezon w swojej karierze, ozdobiony 14 golami, chce spróbować po raz pierwszy swoich sił na szczycie. Jego cena oscyluje wokół 15 mln euro, ale Roma liczy na zapłacenie mniejszej kwoty, włączając pakiet młodych piłkarzy: Atalancie podobają się obrońca Marchizza i napastnik Tumminello, którzy byli braniu pod uwagę już w trakcie negocjacji Kessiego. To ciekawe, że Gomez, o którego prosił kilka razy Spalletti (również w ostatniej, styczniowej sesji transferowej) może założyć koszulkę Romy z innym trenerem. Nie grając nawet z Francesco Tottim, na którego Papu wskazywał wiele razy jako osobistego idola, poprzez portale społecznościowe. Gomez, prawdę mówiąc, mógł trafić do Trigorii już pięć lat temu, gdy назначony na trenera Montella umieścił go na szczycie listy potencjalnych nabytków, doceniając jego walory w Catanii. Więc, po tak wielu zbliżeniach, może to być odpowiednia okazja, aby transfer stał się konkretem.

To sygnał, że Roma już robi ruchy. Niezależnie od miejsca na koniec sezonu i budżetu transferowego, który według ostrożnego planu ocenianego przez Baldissoniego, przewiduje grę w Lidze Europy, nie w Lidze Mistrzów, Monchi chce spotkać się ze wszystkimi włoskimi agentami, aby zobaczyć gdzie zainteresowani. W ostatnich tygodniach przyjął też Giampiero Pocettę, agenta Pellegriniego i Defrela, potwierdzając zainteresowanie obydwoma. Pellegrini jest ponadto graczem, którego Roma kontroluje, mając do dyspozycji klauzulę odkupu z Sassuolo za 10 mln euro, jednak będąc zmuszoną do znalezienia porozumienia z piłkarzem. Istnieje poczucie, że po utracie Kessiego Roma ściągnie do domu chłopaka z Cinecittà, zanim oceni ewentualne zakwaterowanie gdzieś indziej, w zależności od napływających ofert.

Przyszły tydzień może być tymczasem rozstrzygający w sprawie odnowienia umowy Daniele De Rossiego, który strzelił wczoraj po raz trzeci z kolei: czeka na podpis z formułą rok plus rok, za 4 mln euro netto w pierwszym sezonie i prawie połowę w drugim, w przypadku przedłużenia (zależne od liczby występów). Następnie Monchi zajmie się też przedłużeniem umowy Strootmana, którego kontrakt wygasa 30 czerwca 2018 roku. Pojawiają się nowe pogłoski na temat kontaktów Milanu z agentami Edina Dzeko, który wczoraj oglądał mecz na Olimpico z trybun, z powodu kontuzji mięśniowej. Przyszłość Dzeko i innych cennych elementów kadry zostanie oceniona również oparciu o dostępność finansową gwarantowaną ewentualnym startem w Lidze Mistrzów.

Autor: abruzzi